



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jerzy Grubba

SSN Eugeniusz Wildowicz

Protokolant Patrycja Kotlarska

w sprawie **G. H.**

oskarżonego z art. 212 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 29 listopada 2023 r.,

kasacji wniesionych przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 21 stycznia 2022 r., sygn. akt XVII Ka 1198/21,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego we W.

z dnia 13 września 2021 r., sygn. akt II K 161/20,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę oskarżonego G.H. przekazuje
do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w P.**

[M.S.]

UZASADNIENIE

Prywatnym aktem oskarżenia G.H. (akt oskarżenia obejmował także jego żonę, ale z uwagi na zakres kasacji rozstrzygnięcia dotyczące tej osoby zostaną pominięte – uw. SN) został oskarżony o to, że: „w dniu 27 września 2019 r. w W.,

województwa (...) w budynku Sądu Rejonowego w W., w trakcie rozprawy prowadzonej z powództwa W.S. przeciwko pozwanym E.H. i G.H. w trakcie informacyjnego przesłuchania pozwanej E.H. po jej stwierdzeniu, że „pozwany zażądał od rodziców męża zapłaty 7 000 złotych” oświadczył, że takie zachowanie W.S. było wyłudzeniem, to jest pomówił go o takie postępowanie, które mogło poniżyć pokrzywdzonego w opinii publicznej”, to jest o przestępstwo z art. 212 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 13 września 2021 r., w sprawie o sygn. akt II K 161/20, Sąd Rejonowy w W. uniewinnił oskarżonego od popełnienia tego czynu.

Apelację od tego wyroku wniósł osobiście oskarżyciel prywatny, który zarzucił wyrokowi obrazę prawa materialnego, tj. art. 212 § 1 k.k. i domagał się zmiany wyroku przez uznanie oskarżonego za winnego popełnienia tego czynu i wymierzeniu mu stosownej kary.

Wyrokiem z dnia 21 stycznia 2022 r., w sprawie o sygn. akt XVII Ka 1198/21, Sąd Okręgowy w P. zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od tego wyroku wniósł pełnomocnik oskarżyciela prywatnego. Wprawdzie z części wstępnej kasacji wynika, że została skierowana ona na niekorzyść obojga oskarżonych, ale już zarzut kasacji oraz jego argumentacja dotyczy tylko rozstrzygnięcia co do G.H. Skarżący zarzucił wyrokowi sądu drugiej instancji rażące naruszenie prawa, mające wpływ na treść orzeczenia polegające na: *„obrazie przepisów prawa materialnego - tj. art. 212 § 1 k.k. i błędnej wykładni tego przepisu poprzez przyjęcie, iż pomówienie oskarżyciela prywatnego W.S. przez oskarżonego G.H. o to, że W.S. wyłudził od rodziców oskarżonego G. H. pieniądze, zmierzało do ochrony praw G. H. w postępowaniu cywilnym, podczas gdy stronami przedmiotowego postępowania nie byli rodzice oskarżonego G.H. a nadto przedmiot postępowania sądowego na którym padło pomówienie, był zupełnie inny, niż stosunek prawny z którego oskarżyciel prywatny wywodził swe roszczenie względem rodziców G.H. w konsekwencji czego Sąd Odwoławczy błędnie przyjął, że zachowanie oskarżonego nie wypełnia znamion czynu zabronionego”*.

Podnosząc ten zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w P.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna, choć trzeba wskazać, że uzasadnienie kasacji daje podstawę do stwierdzenia, iż w istocie zarzut kasacji dotyczy braku rzetelnego rozpoznania zarzutu obrazy art. 212 § 1 k.k., który to zarzut został podniesiony w apelacji (art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k.). Rację trzeba przyznać skarżącemu, gdy zarzuca sądowi drugiej instancji nierzetelną kontrolę odwoławczą i zbyt pobieżne zaaprobowanie poglądu prawnego odnoszącego się do wyłączenia bezprawności zachowania oskarżonego w oparciu o ustalenie, że wypowiedzenie przez oskarżonego w trakcie cywilnej rozprawy sądowej określonych słów, które przypisywały zachowaniu oskarżyciela prywatnego postać „wyłudzenia” kwoty 7000 zł, stanowiło właściwą formę obrony swoich prawa, a wypowiedzane słowa nie zmierzały do poniżenia oskarżyciela prywatnego. Trafnie przywołano w kasacji niektóre orzeczenia Sądu Najwyższego odnoszące się do zakresu odpowiedzialności karnej z art. 212 § 1 k.k., w których wskazuje się, że warunkiem niekaralności pomówienia uczynionego w procesie jest nie tylko właściwa forma takiego zarzutu, ale ponadto, by działanie sprawcy zmierzało do obrony własnego interesu w sprawie, a podniesiony zarzut nie był ukierunkowany wyłącznie na poniżenie osoby do której został adresowany (por. m.in. wyroki SN: z dnia 12 lipca 2007 r., IV KK 75/07; z dnia 26 marca 2015 r., V KK 329/14). Co istotne, podkreśla się także, że w granicach dozwolonego zachowania w procesie nie mieści się zachowanie polegające na zarzucaniu określonej osobie popełnienia przestępstwa bez podania dowodów, na których zarzut taki jest formułowany (por. np. wyrok SN z dnia 20 marca 2018 r., II KK 357/17), zaś prawo do dozwolonej krytyki (a zatem wyłączenie bezprawności takiego zachowania) odnosi się wyłącznie do takich sytuacji, w których krytyka ta jest konieczna, tj. dla obrony uzasadnionego interesu konieczne jest naruszenie dobrego imienia innej osoby (por. wyrok SN z dnia 17 maja 2017 r., III KK 477/16) oraz nie przekracza granic rzeczywistej potrzeby (postanowienie SN z dnia 24 kwietnia 2019 r., III KK 52/19). Przenosząc te poglądy na realia niniejszej sprawy trzeba stwierdzić, że apelacja została wniesiona

osobiście przez oskarżyciela prywatnego, co oznaczało, iż sąd drugiej instancji powinien rozpoznać sprawę w postępowaniu apelacyjnym w pełnym zakresie, a zatem przez pryzmat wszystkich podstaw odwoławczych (art. 427 § 1 k.p.k., art. 433 § 1 k.p.k.), z uwzględnieniem oczywiście trafności tego poglądu prawnego, który skutkowało uniewinnieniem oskarżonego w okolicznościach ustalonych w sprawie. Po rozpoznaniu apelacji, sąd drugiej instancji aprobuje uniewinnienie oskarżonego uznał, że sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił i określił istnienie wszystkich warunków wyłączających bezprawność czynu oskarżonego. Tymczasem, co wynika również z ustaleń zaaprobowanych przez sąd *meriti*, proces sądowy w sprawie I C [...] dotyczył roszczenia, w którym stronami pozwanymi byli wprowadzić oskarżeni (a zatem i G. H.) ale przedmiotem tego postępowania była kwota najmu za garaż (por. str. 2, 5 uzasadnienia wyroku), a wypowiedź oskarżonego dotycząca „wyludzenia” mienia przez oskarżonego odnosiła się do żądania określonej kwoty od rodziców oskarżonego oraz innego przedmiotu najmu niż ten objęty pozwem, tj. mieszkania. Oba orzekające w sprawie sądy nie kwestionują przy tym, że użycie przez oskarżonego wobec zachowania oskarżyciela prywatnego słowa „wyludzenie” ma postać zniesławiającą. Trudno zresztą byłoby to kwestionować, skoro w języku powszechnym słowo to ma jednoznaczny kontekst negatywny (np. „podstępnie, chytrze wyjednać, otrzymać” – por. np. M. Szymczak [red.] Słownik języka polskiego, Tom III, Warszawa 1981 s. 817; „uzyskać coś, stosując kłamstwo, podstęp lub oszustwo” - <https://sjp.pwn.pl/slowniki/wy%C5%82udzenie.html>). Jednak o ile kontekst użytego przez oskarżonego zwrotu jest jednoznacznie zniesławiający, o tyle sąd odwoławczy oceniając zarzut apelacji nie dokonał pełnej kontroli tych argumentów, które dotyczyły warunków i okoliczności, w jakich te słowa zostały wypowiedziane, a które dały sądowi pierwszej instancji podstawę do uznania, że zachowanie oskarżonego nie było bezprawne. Trzeba przypomnieć, że skarżący wskazywał, iż sprawa sądowa nie dotyczyła roszczenia o mieszkanie (str. 6 apelacji), a zatem twierdzenie oskarżonego o wyludzeniu kwoty 7000 zł od rodziców z tytułu najmu mieszkania nie miały jakiegokolwiek powiązania z przedmiotem procesu, w którym słowa te padły. W tym zakresie brak jest prawidłowego stanowiska sądu odwoławczego, który tę okoliczność w istocie marginalizuje, a przez to zrównuje z tym, jakie stanowisko zajął sąd pierwszej instancji. Ten ostatni zaś stwierdził, że

twierdzenie to miało związek z tym (o garaż) sporem, a wypowiedź miała na celu ochronę swojego interesu prawnego (rubryka 3.5. uzasadnienia). Trudno zgodzić się z taką interpretacją, aby zarzucenie stronie procesu w istocie niegodziwego działania co do innej strony, w odniesieniu do innego przedmiotu sporu, miałoby stanowić o wzmocnieniu stanowiska własnego w procesie opartym o inną umowę, z innym przedmiotem sporu i innymi stronami. Brak w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji rozważań dotyczących tych okoliczności, a więc niewykazanie z jakich powodów, przy tych okolicznościach sprawy, zachowanie oskarżonego stanowiło jednak obronę własnego interesu, i w jakim elemencie to się przejawiało, stanowi o rażącym naruszeniu przepisu art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Z tego powodu konieczne stało się uchylenie zaskarżonego wyroku co do G. H. (tylko taki zakres podmiotowy miała wniesiona kasacja) i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi odwoławczemu. W toku ponownego postępowania sąd ten wnikliwie i rzetelnie rozpozna apelację oskarżyciela prywatnego i pamiętając o granicy rozpoznania sprawy, wnikliwie rozważy prawidłowość zastosowania konstrukcji wyłączenia bezprawności zachowania oskarżonego.

[M.S.]

[ał]